

Księga Sofoniasza

Rozdział 2

1. Zbierzcie się i się zgromadźcie, nieukrócony narodzie! **2.** Niby plewa przeminie dzień, zanim się objawi skutek postanowienia, i spadnie na was płonący gniew WIEKUISTEGO; przyjdzie na was dzień gniewu WIEKUISTEGO. **3.** Szukajcie WIEKUISTEGO wszyscy pokorni ziemi, którzy spełniacie Jego sąd; szukajcie sprawiedliwości oraz szukajcie pokory! Może zdołacie się uchronić w dzień gniewu WIEKUISTEGO. **4.** Bo Aza będzie opuszczona, a Aszkalon zamieni się w pustkowie; Aszdod – wypędzą w jasne południe, a Ekron zostanie wykorzeniony! **5.** Biada wam, tym osiadłym w nadmorskim pasie, ludu Kreteńczyków! Groźba WIEKUISTEGO przeciwko wam Kanaanie, ziemio Pelisztinów, bo cię zniweczę i wyludnię! **6.** Pas nadmorski zamieni się w pastwisko, w miejsce dla pasterzy oraz owczarnie dla stad. **7.** Ten pas przypadnie szczątkowi Judy. Na nim będą paść, a w domach Aszkelonu wieczorem się wylegiwać. Bowiem Bóg, WIEKUISTY, o nich wspomni oraz przywróci ich brańców. **8.** Słyszałem obelgi Moabu oraz zniewagi synów Ammonu jakimi lżyli Mój lud, rosnąc przy ich granicach. **9.** Dlatego, że Ja jestem żywy – mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Izraela – Moab stanie się jak Sedom, a synowie Ammonu jak Amora – gniazdem pokrzywy, żupą solną oraz pustkowieciem na wieki. Złupi je szczątek Mego ludu, a ostatki Mego narodu wezmą je w posiadanie. **10.** To spotka ich za ich pychę, ponieważ lżyli oraz wynosili się nad lud WIEKUISTEGO Zastępów. **11.** WIEKUISTY okaże się dla nich strasznym; On wypłeni wszystkie bożyszcza ziemi, by wszystkie wyspy ludów korzyły się tylko przed Nim, każda ze swego miejsca. **12.** I wy, Kuszyci, będziecie przebici Moim mieczem! **13.** Wyciągnę Swoją rękę ku północy i zgładzę Aszur, a Ninewę zamienię w pustkowie, w ziemię spiekłą jak step. **14.** W jej obrębie będą się wylegiwać stada, gromady wszelkich zwierząt; zarówno pelikan, jak i jeź, zanocują na jej zwieńczeniach słupów. Głos zaśpiewa w otworach okien, a na rumowiskach będą leżeć podwoje bram – bo zdarte są jej cedrowe taflowania. **15.** Oto huczna stolica, która bezpiecznie panowała; która mniemała w swoim sercu: Ja i żadna więcej! A zamieniła się w pustkowie, w legowisko dla dziczy; tak, że każdy, kto obok niej przejdzie – syknie oraz potrząśnie ręką.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012